

**Dzieci są nadzieją, która ciągle kwitnie,  
projektem, który ustawicznie na nowo się wdraża,  
przyszłością, która bez przerwy się otwiera.** *Jan Paweł II*



Gdy była mowa o którymś z nas, mama ciągle powtarzała: „To moja cała nadzieja!” Gdy mówiła to o mnie, byłem dumny i zakwitła we mnie nadzieje... Gdy o wiele starszy ode mnie kuzyn przyjechał na urlop w pięknym mundurze, byłem pewny, że zostanę wojskowym... Gdy przeczytałem pierwszą książkę przyrodniczą, wiedziałem, że będę uprawiał bezkrwawe łowy...

Teraz nie żałuję, że nie jestem ani wojskowym, ani strażakiem, ani przyrodnikiem, bo wiem, że spełniam swoje posłannictwo, będąc tym, kim jestem.

Nadal jednak się cieszę, widząc, jak rozkwitają dziecięce nadzieje, jak marzenia rozpalają w ich oczach isierki, jak otwiera się przed nimi i nami nowa przyszłość. *Ks. Kazimierz Tomaszewicz SVD*